 60 kop.

Dekret
wiecznej pamięci
na Sędziego Ziems. Smoleńs:
Hieronyma Ciechanowicza
przez X. Samuela Narkiewicza
R. P. 1651. d. 7. Febr.
Vilnae Typis Acad. Soc. J.

34

# DEKRET

Wieczney Pámięći

Ná

SEDZIEGO ZIEMSKIEGO SMOLENSKIEGO

Jego Mośći Páná

# HIERONYMA CIECHANOWICZA

SEKRETARZA I.K.M.

Y NA

*ASSESSORIA IEGO MOSCI*

Przy żálobie pogrzebowey ferowány /

Ná instantią

X. SAMVELA NARKIEWICZA

SOCIETATIS IESV

Ná ten czás Káznodźieie Fárskiego Smoleńskiego

Roku Panskiego M.DC.LI. d. 7. Februarii.

VILNÆ Typis Acad. Soc. IESV.

Memor eſto iudicij mei, ſic enim erit
& tuum: mihi heri, & tibi hodie,

*Eccleſ. 38.*

Pámietay ná ſąd moy / tákiż bedźie y twóy;
wczorá mnie / tobie dźiśiá.

*v Eccleſiaſt. 38.*

# MEMV MOSCIWEMV PANV,

Iego Mośći Pánu

# ALEXANDROWI CIECHANOWICZOWI

Łowczemu Smoleńskiemu / Podstárośćiemu Słonimskiemu &c. &c. memu Mśćiemu Dobrodźieiowi.

NIe od rzeczy bieg żywotá ludzkiego rownáia mądrzy do Sądu y Trybunału; poniewaž ná theatrum świátá tego według Apostołá, Spectaculum facti sumus, mundo, Angelis, 1. Cor. 4. & hominibus. Przypatruie śię nam BOg z dworem swoim z Nieba, przypatruie świat z ludźmi ná źiemi: Bog ná innym świećie, ludźie ná tym dekretuią. Orpheusz iż celował w graniu ná Cytrze, ten mu zá dekret, nagrobek napisano: Lusit. Apellesowi; Pinxit. Iuliuszowi, Venit, vidit, vicit. Tym záśie ktorzy lubo długie látá przepędźili, wszákże nic godnego pámięći, przez cáły żywot nie dokazali, concluduią. Diu quidem fuit, sed non diu vixit. Drugiemu ták: Periit vt fungus, qui vixit vt fungus.

*A tym, ktorzy lubo żywemi byli, doma iednak, iáko trupi w grobie śiedźieli, nigdy ſię* in facie *Oyczyzny nie okazali, nigdy iey ani rada, ani ſubſtantia, áni odwaga, nawet y familiey ſwoiey nie wſparli, iáko w protokuły, ná mogiłach záṗiſuia.* Deſiit videri viuere. *Piſmo lepak świete, iakiemu takiemu, przydaie,* & mortuus eſt: *ale nie każdemu,* Sepultuſq; eſt cum Patribus ſuis. *To ieſt niewyrodźił ſię od przodkow ſwoich. Stanął na tym żyiacych ſądźie Iego Mość Pan* **Hieronym Ciechanowicz Sędźiá Ziemſki Smoleńſki** *Rodzony Wm. iáko* de innocentia ſua ſecurus; *ták oſtatnim wſzytkich pozoſtałych dekretem chwalebny, aby pamięć tego zoſtáwała ná wieki. Ktory ia wyiawſzy extraktem, z ſerc vprzeymie żáłoſnych Ich Mośćiow Panow Obywatelow Woiewodztwá Smoleńskiego y cáłey Rzeczypoſpolitey Wm. Memu Mośćiwemu Pánu, iako nabliżſzemu po Rodzonym Bráćie, ofiaruie. Chćiey łáskáwie przyiąć: bo łáskáwy Dekret. ktory lubo z oczu teraz zemknionego, iednakże w wieczney pamięći Rodzonego Wm. chowáć obiecuie.*

**Vniżony ſługá y Bogomodlcá Wm.**
**Mego Mośćiwego Páná**

X. Samuel Narkiewicz S. I.

Sedit iudicium & libri aperti ſunt.
Sąd záśiádł y Xięgi ſą otworzone. *Dan. 7.*

SAmotrzeć iáko bácżymy/ záśiádł nád Státutem w niebieſkim Parlámenćie otworzonym/ á Pawłá Swiętego głoſem obwieſzczonym Jego Mość Pan *Heb. 9.* HIERONYM CIECHANOWICZ Sędziá Ziemſki Smoleńſki/ Sekretarz J. K. M. z miłą Małżonką Jey Mośćią Pánią *ANNA WOŁODKIEWICZOWNA*, y Jey Mośćią Pánną *PRVDENTIANNA* Corką ſwoią: nie żeby ſądził/ y dekretował; bo Jurydyká świecka/ tylko po grobowe deſki/ o ktore ſię kruſzą władze Sądowe/ berłá/ pieczęći/ y Láſki: ná ſobie rácżey/ y Aſſeſſoriey ſwoiey dekret wykonány pokázuie; y że dłużnym będąc/ z długu ſię wypłáćił/ gdy Nieśmiertelnemu Bogu Duchá nieśmiertelnego ſzcżeśliwie oddał/ á ćiáło ſkáżytelne ziemi powroćił. Reuertitur *Eccl. 12.* puluis in terram ſuam, vnde erat, & ſpiritus redit ad DEVM, qui dedit illum. Wráca ſię proch do ziemie ſwoiey/ z ktorey był: á

Duch powráca do Bogá / ktory go dal. Poczytáiac sie zá rownego wszytkim dluzniká Zygmunt August Krol Polski / przy weselu Koronacyey swoiey/ monete miedzy pospolstwo rzucáć kazál ná ktorey Xiegá otworem/ ná Xiedze trupia glowa / z świeca zapalona wybita/ z tym nápisem: *Prawo świeckie.* Jákobysmy sie pod tym prawem rodźili / iż zywszy vmieráć
Hebr. 9. musiemy. Statutum eſt hominibus ſemel mori. Bo iáko ogień do tad sie przy ziemi chowa/ poki materyey / ktora tráwi stáie: ták y duszá/ poty sie ćiálá trzymá/ poki ćiálo sypáć sie y niszczeć nie pocznie; á potym iáko do Centrum,
Eccl. 12. do Bogá sie przenosi. Redit ſpiritus ad DEVM qui dedit illum. A tam trudno iuz sadźić y dekretowáć; gdy iuz nie lza w cudze spráwy weyzrzeć. Oczy ćiemna noca záśle/ státutu y konstitutyi nie doyzrza; vszy skámieniáłe/ relacyi nie przyima; rece okrzeple/dekretu nie podpisza. To pewnieysza iż w tákim rázie / káżdy
2. Cor. 5. swoie racyie produkuie. Vt reddat rationem, quomodo geſsit in vita ſua, ſiuè bonum ſiuè malum. Aby sie spráwil iáko żyl zá żywotá / żleli? álbo dobrze? Bo iáko skra w popiele nieznáiomo leży/ á gdy popiol porusza/ swoie świe-

ie świetność okázuie. Sic surgit post funera virtus. Poki żyiemy / w záwarciu są przed ludźmi / á tylko sámemu Bogu wiádome spráwy nász ; Motyká otwierá / co w kim zá żywotá było.

Kárzel piąty Cesárz Rzymski / miał w pierścieniu perłę / ktora minuta subtelniuchnego zegárká / pod perłą będącego / á w pálec miásto Cymbálu godźiny wybiiáiącego / obrácáłá / z iedney strony świetną ná niey nápis / Carbunculus, z drugą czárną y ćiemną / z nápisem Carbo. Bertol. in vita Caroli.

Obaczywszy miásto száty z liśćiá pálmowego grubą rogożę Pawłá pustelniká / ktoby się spodźiewał áby pod nią co dobrego było ; przećie obierá ią rácżey sobie Hieronym święty mowiąc: Præfero tunicam Pauli cum meritis suis, Regum purpuris cum vanitate illorum. Wiecey sobie wáży sukienkę Páwłá z iego zásługámi / á niżeli purpury Krolewskie z ich marnemi prożnośćiámi. Hier. in vita Pauli Erem.

Mowi Dawid Prorok / Superuenit mansuetudo, & corripiemur. S. Efrem czytá / & conuertemur. Nástępuie ćichość y będźiemy obroceni. Przez Cichość Ambroży święty rozumie śmierć / gdźie po zgiełku żywotá doczesnego / iákoby po wáłách y hukách wodnych / z Ps. 89.

nocą

nocą cichość y milczenie nástępuie / y ná ten czas te się conuersie dzieią / y okázuią. W ten czas / dopiero znáć co Karbunkul / co Carbo; co rogozá Páwłowá / á co purpurá Páńska. W ten czas Fiunt angusti in tumulo Augusti. Ktorych záżywotá zá Bogi chwalono / á iż nic godnego w sobie nie mieli/po śmierći w niepámie-
Eccl.44 ći zágrzebiono. Sunt quorum non est memoria, perierunt, quasi non fuerint,& nati, quasi non nati. Są ktorych pámięći niemaß / zginęli iáko ći / ktorych nie było / y národźili się iákoby się też nie rodźili.

Ná to tedy ći Ich Mość Pánowie Sądowi zásiedli; áby nieśmiertelney pámięći godne ártykuły/ spráw swoich / potomnym wiekom okázáli. Iuż też státut kosá śmierć otworzyłá. Et
Dan. 7. libri aperti sunt. Ná tym Kátáfalku Xięgę widźićie / gdy oraz ná trzy truny pogladáćie. Táka w Roku 1543. Maximilianowi Cesárzowi z Akádemiey Paryskiey ofiárowáno: dowćipna wprawdźie y misterna/ ále tylko o trzech kartách ktore z osobná ták intytulowáno. Hæc vidimus, hæc audiuimus, hæc cogitauimus. Tochmy widźieli / słyßeli / zámyślali. Sądźćieß teraz Sędźiego według tego / iákośćie widźieli/

słyßeli

słyszeli/ zamyslali: Tymże sadem sadźcie y Assessoria Jego Mośći. Wy ie sadzić maćie / Prześwietni/ w Bogu przewielebni/ Wy Jaśnie Wielmożni/ wy Mosciwi Panowie / Bráćia Przezácni Obywátele Woiewodztwá Smoleńskiego / ktorzyśćie sie Chrześćiáńskim obyczáiem / ná ten Akt ostátniey posługi zgromadźili. Niech wszyscy obecni y nieprzytomni sadza / niech y potomne wieki ná dekret przypádáia. Ja z moiey strony żáłowáć bede / ábym Dekret wieczney pámieci otrzymawszy / w Xiegách serc wászych głeboko ie vwiezil. Ná co proszoc Paná Bogá o dar do mowienia / proszę łask wászych o nie tesk liwe posłuchánie.

JOzwemu / ktory był sedzia y wodzem ludu Bożego/ co rok nád nim pł[illegible]cząc Izraelczykowie/ słup kámienny koszto[illegible]nie wybudowawszy / á dźielá y odwági iego ná nim wyrázi[w]szy/ ná wierzchu Słońce żar[illegible] o złociste wystáwili z tym nápisem: Sta Sol, ne moueáre: Stoy Słońce/ z mieyscá niewy[illegible]száy. Przebiegáłoś sie iáko po Zodiáku / po dzik[illegible]ch Amonitách/ Amalecytách / Gabáonitách / [illegible] Chananeyczykách/ przebiegłoś trzydźieśći y ie[illegible]no krolestwo/ oświecáiąc

iac y ożywiáiąc nasz národ szczęśliwie / pretkoś
śię vniosło / żeś ták pretko zapádło. Sta Sol ne
moueâre. Tychże słow y ia dźiśiá vżywam do
ćiebie iasne Słońce Mośći Pánie HIERONY-
MIE CIECHANOWICZV, Sta Sol. Po-
czekay ieszcze: Niech śie ná Hemisphęrium ná-
szym / nim ostátnie miedzy grobowe deski zápá-
dniesz / ćiebie napátrzem / tobą náćieszemy. Sta
sol ne moueâre. Lecz nie vmie Słońce pro-
Eccl. 43. znowáć: Bo y zá Iozuego lubo śie nieco za-
trzymáło ,Et vna dies facta est quasi duo;
przećie ná Gabáonity serca Izraelczykom dodá-
wáło. A zá Ezechiaszá nie stánęło / ále śie wstecz
wroćiło dźieśi... ćia liniy: gdy mu w biegu prze-
4. Reg. 20. szkodźił Izaiász.. Inuocauit itaque Isaias Pro-
pheta Dominu... & reduxit vmbram per li-
neas, quibus ia... descenderat in horologio
Achas retrorsum ... decem gradibus. Ieżeli te-
dy stáć dłużey nie mo... żesz; więc wroć śie ná zád
Pánie Sędźio: red... vmbram per lineas.
Wroć przynamniey ći... ń po liniách: okaż nam
wschod twoy / ná zeg... árze przodkow twoich.
okázuie. Ale śie do dźie... śiąći liniy nie referuie:
dáley około Roku 1441. okazuie BOGDA-
In priuil. NA CIECHANOWIC... ZA ktory zá Wlá-
dysła-

dysławá Polskiego y Węgierskiego / będąc życzliwym wolnościom Páństwá nászego / á niechcąc mieć w zawárciu Cnoty swoiey / y potomkow swoich / z Monarchyey Moskiewskiey przeniosł się in gremium wolney Rzeczypospolitey nászey. Temu dla znacznych przysług Rycerskich / y wiáry wiele rázy doświádczoney / przy wolnościách stánu Rycerskiemu zwykłych / w Woiewodztwie Mśćisławskim dánine konferowáno / od tegoż Królá Władysławá zá Kánclerstwá Jáná z Koniecpolá Koniecpolskiego w Roku 1452. Okázuie w Roku 1473. zá Kázimierzá Królá / SYMONA CIECHANOWICZA Podkomorzego Orszáńskiego / ktory do szedźiwego włosá przyszedłszy / ledwie się od woienney zábáwy vwolnił / człowieká wielce poważnego y mężnego. Okázuie Roku 1503. GABRYELA CIECHANOWICZA / ktory wprzody był Podsędkiem / potym tákże Podkomorzym słonimskim / człowiek godny y vmieietny. Ten od Królá Alexándrá ; do Francyey był dwákroć posłány / tákże y zá Zygmuntá pierwszego Roku 1516 rożne Commissye szczęśliwie odpráwowal. Okazuie zá Zygmuntá Augustá w Roku 1599. PAWŁA CIECHA-

*In act. Ors.*

*In metric. regni.*

*Cod. manu scrip. char. Ruthen.*

CHANOWICZA / ktory w pulku Jáná Borátynskiego / dwie Chorągwie máiąc / pod Polockiem / siedm tysięcy Moskwy / we dwu tysięcy na głowę porázili. Okázuie JERZEGO CIECHANOWICZA / ktory z Philonem

*Ibid.* Kmitą / Woiewodą Smoleńskim / záwsze szczęśliwie przeciw Moskwie woiuiąc / ná koniec zá Stepháná Królá / z tymże Woiewodą Smoleńskim w tysiącu y siedmiuset ná dziesięć tysięcy Moskwy / ktorzy ná czáty do Litwy wysłáni byli / vderzywszy w siedmym rázie potyczki / zdrowie y żywot Oyczyznie ofiárował. Okázuie zá tegoż Królá Stepháná / FRANCI-

*Ibid. Starowol.* SZKA CIECHANOWICZA od sełá Sukiem z Ruską nazwánego / ktory cały wiek swoy z Grzegorzem y Jánem Chodkiewiczámi / z wielką woyská pochwałą służąc / ná ostátek zebráwszy zá consensem Hetmáńskim ná biáłey Rusi kilkádziesiąt Kozáckich Chorągwi Woluntáriuszá / w przody bez vtráty swoich / Krasno wielce obronną fortecę vbiegł. Toż vczynił z Kószynem / gdzie dostátek żywności otrzymawszy / Hetmánowi Koronnemu Janowi Zamoyskiemu / y Woysku znędznionemu pod Plesżkowem obficie dodał / y siebie sámego od gorączki vniesć

nieść nie mogąc támże zostáwił. Okázuie O, stáśieiá CIECHánowicza w tymże czásie / pierwey Podwoiewodzego / á potym Chorążego Mściśláwskiego / ktory miał w támtym Woiewodztwie wielką v Bráći powágę y miłość / według toru Przodkow swoich. Okázuie ná koniec DIMITRÁ CIECHánowiczá Pisárzá Ziemskiego Połockiego Stryiá Rodzonego swego / człowieká wielce rostropnego / wymownego / rycerskiego / v wszytkich wźiętego ; Ten służył z Andrzeiem Sápiehą Woiewodą Połockim / ktory ná ten czás miał sobie Woysko poruczone / od W.X.L. Hetmáná Mikołáiá Radziwiłá przeciw Moskwie w Inflánciech / práwe skrzydło poleciwszy Máćieiowi Dębinskiemu / lewe Dimitrowi Ciechánowiczowi / we czterech tysiecy znieśli Moskwy nád Wendą rzeką / dwádźieśćiá cztery tysiące / y dwu Woiewodow więźniow / z wielką liczbą chorągwi nieprzyiácielskich temuż Stephánowi Krolowi w Grodnie szczęśliwie præsentowáli. Tenże Dmitr z odwágą swego zdrowia był posłem do Iwáná Tyránná Moskiewskiego / v ktorego / nád nádźieię wszytkich / spráwił co náleżáło ad integritatem Patriæ, Rzeczo pismo święte mowi

wi o Symonie synie Oniaßá / to ſie o nim mowić mogło: Suffulſit domum in diebus ſuis, curauit gentem ſuam, & liberauit eam à perditione. *Eccl.* 50. Hæc vidimus. Tochmy widźieli Mośći Pánie Sędźio / y teraz nam ſtáre Xięgi / od lat dwuſet y dáley / Ruſkim Moſkiewſkim cháracterem piſáne y drukiem po częśći ponowione / vkázuią. Wßákże to włáſny Obłoczek Eliaßow w oczách z dáleká pátrzą-
3. Reg: 18. cych / ábo tępy wzrok máiących. Nubecula parua, quaſi veſtigium hominis. Tákći to dáwność á dálekość / wielkie rzeczy małe czynią. Pokázáłeś nam ten obłoczek / gdyś okázał ćienie Przodkow twoich: ſam ſie nam vkázáć obiecuieß. iákoż odpowiáda Eccleſiaſtyk Circa illum
Eccl. 50. Corona, corona fratrum. Wyſoce vrodzeni y cáłey Rzeczypoſpolitey dla znácznych przyſług ná oku będący Bráćiá y Krewni / Non ſago tantùm ſed & togâ illuſtres. Widźiemy Prześwietnego y w Bogu Przewielebnego Jego Mośći X. Piotrá Párczewſkiego / z łáſki Bożey Smoleńſkiego / á teraz ßcześliwie Biſkupá Zmuydzkiego / żárliwego y odważnego obrońce wolnośći Kośćiołá Bożeğ / Senatorá rádą poważneğ / náuką miedzy innemi wybornego. Widźiemy

dziemy Jego Mośći Páná Alexandrá Ciechánowicżá Rodzonego Jego Mośći Páná Sedziego / Łowczego Smoleńskiego / Podstároscieg Slonimskiego / z doyzrzáłym gronem Synow swoich / iednych Duchownych / drugich świeckich X. Thimotheußem w Zakonie Oycow Bernárdynow Definitorem / teráz Kustoßem Nieświeskim. Jego Mośćia X. Woyćiechem Kanonikiem Chełmskim / Proboßczem Máćieiowskim. Albo Jego Mośći Páná Páwłá / ktory zá świątobliweg Pánowánia Zygmuntá Trzećiego y Władysłáwá Czwártego / po rożnych Expedytiách w Quarciánym Woysku pod Chorągwią Jaśnie Oświeconego Xiążećiá Wiśniewieckiego / á pod czas Expedytiey Smoleńskiey pod chorągwią Jáśnie Wielmożnego Jeg Mośći Páná Lwá Sápiehy / ná ten czas Kanclerzá W.X.L. Rzeczypospolitey dobrze záslużonego iż sie ná inny żywot przeniosł / nie naydziemy: ná oku iednák teraz mámy Jego Mośći Páná Márcyaná / od Rodzicá iuż dobrze w látá podeßłeg / ná ten Akt zesłáneg / ktory też à stirpe familiæ suæ non decedit. Ten lát pietnáśćie z J^o Mośćią P. Woiewodą Kiiowskim Stephánem Chmieleckim wysłużywßy Chorągiew v Já-

śnie

śnie Oświeconego Xiążećiá Dominiká / pod czas Elekcyey S.P. Naiáśnieyßego Krolá Wła- dysłáwá Czwártego piáſtował. Od słáwney pámięći Jego Mośći Páná Lwá Sapiehy / do Moſkwy pod czás oblężenia Smoleńſkiego Chorągiew Huſarſką zaciągnął / ktorą też sam szczęśliwie nośił. Widziemy Jego Mośći Páná Samuelá / y ten po rożnych Expedycyách woiennych był gońcem w oczách náßych do Cará Moſkiewſkiego. Trudno wßytkich ná ktorych pátrzemy wyliczyć / bo się Słońce náße kwapi. Sta Sol, ne moueâre. Patrzćie iáko się sámo in oriente w słáwney Akademiey Wileńſkiey okázuie. Lwá z pazurá / Orłá poznáwáią z oká / ták też Słońce iáki má dźień spráwić / poznáwáią ze wschodu. Dżdżem grozi gdy z ráná rumienieie. Obaczywßy chłopiątko Sophocles / á ono sobie ßyßáká podławßy / iák od fárbiczki vmalowáło: rzecze: Mane rubet. Ráno się to

Val. Max. dźiećie zárumieniło / będźie deżdż / będą płákáć nád nim / y sam nád sobą. Nawet y kośći tákiego

Iob. 20. mowi Job S. nápełnione występkámi młodośći / cum eo in puluere dormient, w błoćie zostáną. Záś gdy dźiećie z młodu / nád Xięgą blednieie; Quis putas puer iste erit? Co bę-

dźie

dzie z tego dziecięcia / ktore między Xięgámi y Doktorámi / w Cnote / náuke / y obyczaie na ták sie zacnym plácu / v wßytkich Narodow stawney Akádemiey zaymuie ? Gdy ták Słońce wschodzi / przemagá Saturny / Merkuriuße / odmienne Xiężyce / y inne przećiwne plánety. Sapiens dominabitur Astris. Przemagáią w swoich stancyách Aries & Taurus, Baráni y Bycy / gesty deszcz nie z Niebá ná ziemie z stepuiący / ále z ziemie do niebá wstepuiący spráwuią. Sapiens dominabitur Astris. Po dobrym y Bogoboynym ćwiczeniu y wychowániu / spodziewáć sie pogody. Máwiał Alphonsus Krol Arágoński. Exornant coronæ capita Principum, vniones coronas, ipsos vniones exornant capita sapientum, serenat autem sapientia mentem. Pátrząc tedy ná Jego Mośći Páná Sędziego dowćip osobliwy / pilność w młodym wieku / státeczną : mawiáli wielcy ludzie / że będzie z tego dziećięciá coś osobliwego? tegoż y doználi. nizßemi sie ábowiem náukámi nie zabáwiwßy / z pochwałą wßytkich został Magistrem in artibus & Philosophia, z czego sie cáły żywot ćießał / sam w teyże Akádemiey Wileńskiey / będąc Sędzią Smoleńskim / Panorm.

C y De-

y Deputatem ná Trybunał: Synowcá swego/ suis vestigiis inhærentem, ná tenże stopień/ w teyże Akádemiey wstępuiącego/ w lećiech poszedszy/ z podźiwieniem wielu vczonych y zácnych ludźi/ sam doświádczał. Toż czynił częstokroć/ náwet y przed sámą śmierćią w Smoleńsku w tych szkołách/ ktore samże wybudował/ zwyczaynie mawiaiąc. Miedzy innemi dárámi od Páná Bogá/ tego sobie życzę/ ábym tu w Smoleńsku oglądał Akademią rowną Krákowskiey y Wileńskiey. Ledwie się z Akádemiey to słońce násze wyruszyło/ álić Podskarbiemu Koronnemu w ten czas Firleiowi/ w oko wpádło. Nec otiosè sed negotiosè nád Metryką się pokázáło/ z podźiwieniem y dosyć vczynieniem káždemu. Sta Sol, ne moueâre. Prędko się spiesz y zátrzymáć nie day/ áby vczyniwszy z Marsem coniunctią/ nowy Zodyak obráło. A ták vdáie się pod znáki ábo chorągwie/ náprzod onego Gryfa/ postronnym Narodom sławnego/ nieprzyiáćiołom okolicznym strásznego/ nigdy nie zwyćiężonego Károlá Chodkiewiczá/ Generalnego Woysk Polskich y Litewskich/ przećiw Sulimánowi Cesarzowi Tureckiemu w osobie będącemu/ Hetmáná. y pod Choćimem się ko-

szto wnie

14

ſtownie y odważnie pokázuie. Pokázuie potym przy Strzáłách Sapieżynſkich w Inflanćiech z Jchmośćiámi PP. Hlebowiczami. Przy Orlach Radziwiłowſkich w Moſkwie z Ich Mośćiámi PP. Sápiehámi: gdźie oraz y Sędźią Woyſkowym y Rycerzem. Jakoż ſię po Rycerſku pokázuie? ták iáko Gad. A Gad iáko? mowi piſmo: Accinctus præliabatur. Abo iáko Job / ktoremu Bog gdy ſię miał z Szátánem potykáć roſkázał / áby ſię opáſał. Accinge ſicut vir lumbos tuos. Czy to w opaſániu moc y potęgá? ráczeyby w barkách/ ręku/ y rámionách. Lecz y ſám Bog w opáſániu ſwoie moc pokłádá. Indutus eſt fortitudinem & præcinxit ſe. Coby to był zá pas ktorym ná moc opáſuie / tłumaczy Dawid. *Pſalmo 17.* Deus qui præcinxit me virtute, & poſuit immaculatam viam meam. Boć nie wiele ten náwoiuie / ktory ſię roſpáſáwſzy ná ſwobodę ćiągnie in viâ maculata nie według tego co ſię godźi / ále co zechce: á ono / beati immaculati in via. Błogo tym do ktorych proch łzy ludzkiemi roſtworzony nie przylgnie/ Błogo/ ktorzy ſię z Bogiem y ſumnieniem nie rozprzegáią. V ſámych Pogan świádczy Tranquilus in vita

*Gen. 49.*
*Iob. 38.*
*Pſal. 92.*

 Octauii

Octauii, iż tym náſtrożey ten Octauius Auguſtus ſwe żolnierze kárał / gdy ie roſpaſáne miedzy Woyſko wprowádzał. Co ſromotnieyſza byłá ániżeli Herkuleſá w płaſzczu Dianny oglądáć. Przeto Poètá - - diſcinctos Mulciber Afros Pinxerat.

Dlátego nie ráz wſpomniał Jego Mość P. Sędziá w te słowá. Tákeſmy ſie záwſze ná woyne wypráwowáli/ żechmy błogosłáwieńſtwo Boſkie / Duchownych / y vbogich ludzi w záciągu mieli: y zá łáſką Bożą ſcześliwie wojowáli. Niepodobna álbowiem ſtrzymáć oráz y Petrarch nieprzyiácielſkie oreżá y ludzkie przeklecewá. Infelix exercitus quem lacrymæ ſequuntur.

Doznawámy iż nie rownie słońce nád inne czáſy w południu zágrzewá / y ſkuteczne bywá. Już ſie słońce náſze ná południu pokázuie. Spoyrzyćież ná dziełá odwáżne y bez przeſtanku w dálſzym wieku práce Jego Mośći P. Sedziego/ dlá miłośći ták Bráciey Woiewodztwá Smoleńſkiego / iáko y cáłey Oyczyzny podiete.

Alphonſus Krol Arágonow miedzy innemi kazał też to przed pałácem Symbolum wymalowáć: Swiece goráiaca z tym nápiſem: Aliis inſeruio, mihi conſumor. Słuſznie też wſzyſcy

ſcy przyznáć muśićie / śiebie zápomniawszy y prywáty / ktorá po wielkiey częśći swiat vwodzi / ná vſtudze poſpolitey / z odwágą koſztu / wczáſu / náwet y zdrowiá właſnego / vſque ad occaſum żywotá ſwego ſkutecznie prácował. Recogitate Mośćiwi PP. żeśćie ǧ de gremio veſtri ná Seymy dwádzieśćiá ośm razy poſłem wyſyłáli / ná ktorych z wielką nie tylko tego Woiewodztwá / ále cáłego kołá Rycerſkiego pochwałą / functie ſobie powierzone odpráwował. Wyſyłaliśćie ná Trybunał / iedenáśćie rázy Deputátem. A małaż to przyſługá temu zácnemu Woiewodztwu? Vſłużył Rzeczypoſpolitey będąc Wielkim poſłem do Moſkwy / nie bez znácznego vſczerbku ſubſtantyey. Rzuććie okiem ná ten kleynot Rzeczypoſpolitey y Fortecę w obcych kráiách nie widáną Smoleńſk / kto w niey gory áby był rynek wſpaniałszy / wielką odwágą y koſztem znośił? Kto Ratuſz y to co do Miáſtá należy / Krámy ꝛc. budowáł y ordynował? Kto moſty w ſamym Zamku zgor ná gury wyſtáwił? Kto moſt zá murámi ná Dnieprze ſrodze byſtrym / ták miſterny y ták doſtátni wybudował? Ktoremu ſie Ingenierowie Cudzoziemſcy dziwowáli / o ktory ſie Moſkwá

ſtwá nábárziey pod czás oblężenia kuśiłá/ y ktory nabárziey oblężeńcow rátował: nie bez wielkiego nákłádu stánąć muśiał/ y nie bez ostátniego niebespieczeństwá zdrowiá śię kończył/ gdyż dwa rázy ledwie sam w Dnieprze nie został/ nie sobie ále pospolitemu dobru służąc/ nád ktore wszelkie szczeście swoie prywátne przekładał. A záż mu to nie należy/ Cùm aliis ſeruio, mihi conſumor. Nuż w ták częstych á niemal vstáwicznych Commiſsiach/ poiazdách/ ná vspokoienie zawichlanych spráw przyiáćielskich/ ázaż śię nie niszczył/ gdy drugim vsługowáł.

Naprzednieysze w tych murách Domy/ powiedzćie PP. Mieszczánie czyiem kosztem budowáne: áby miásto ozdobił y osádził; sam ie budował/ sam ná początkách gospodárzow zápomágał. Podczas oblężenia Smoleńskiego/ lubo mniey do niego to należało/ służały lud kontentował/ y w wierney służbie zátrzymywał. Sobie y domowym vymuiąc/ potrzeby ich opátrował/ Szpichlerze niemal otworem miewał/ á ieżeli Jozeph był názwány Zbáwićielem Aegyptu/ ták Zbáwićielem Smoleńská/ mogł śię słusznie názwáć miedzy innemi odważnemi miłey mátki Oyczyzny miłośnikámi w tym Woie-

wodz-

wodzewie sławney pámięci Jego Mość P. Hieronym CJEchanowicz. Wystąpcie vbodzy ludzie / pokáżcie się poddáni z żálobámi wáßemi ná Páná. To teraz mowcie z temiż łzámi / z tymże lamentem y nárzekániem / iáko gdyśćie go ná ten pogrzeb wyprowádzáli: Mowiliśćie żechmy dotąd Páná nád sobą nie vználi / Dobrodzieiá y opiekuná postradáli / iużechmy wiecznie sierotámi. Rzwyśćie sierotowie Pánowie Mieszczánie Smoleńscy: ktoż wáße práwa / wolnośći / y swobody dźwigał / kto od ßturmow pułnocnych przechowywał? od tych mowie / qui deuorant pauperes in abscondito. Nie Woytá / ále Oycáśćie go doználi / iáko sámi płacząc wspominaćie. Dekretá y sądy iego / nie tylko ná Rátußu / ále y ná sądách Ziemskich ferowáne / co rzádká / appellatyey do wyżßych Assesoryi nie potrzebowáło / ále ßczęsliwy domá koniec miewáły. Pátrząc ná ták znáczne przysługi Jeğ Mośći Páná HJEronyma CJEcháнowiczá / słußnie przyznáć musićie / co pismo święte przyznáwa Prorokowi y Sędziemu ludu Bożego Samuelowi Pecunias & vsque ad calceamentum, ab omni carne non accepit & non accusauit eum homo. Chybáby nie Eccl. 50.

miał

miał być człowiekiem/ ktoryby miał nań skarżyć/ żeby zá słuszne náwet vsługi swoie miał co wziąć od kogo. O iáko rządcy tego czásu tácy Phoenixowie. A minore vsque ad maiorem, omnes student auaritiæ, & à Sacerdote vsque ad Prophetam cuncti faciunt dolum. Rządcy teraz Pánowie/ ktorzyby w głowie o nich obmyśláiąc/ w sercu/ w nich kocháiąc: poddáne swe chowáli. iáko mawiał Alphons Krol Arágonski. Bonus est Princeps qui subditos habet in capite, melior qui in corde, pessimus qui in ventre. Poddáni vbodzy od Zydow Arendárzow ostátnie zniszczeni/ ledwie nie z skory wyzuci ledwie nie ze krwie wyssani/ rátunku od Pánow nie máią/po wsiách cudzych odrobin szukáią. Nic nátym Pánom ktorzy sie ich potem żywili/ byle było ná zbytki/ ná psy/ y szkapy nieme. Wołá ná tákie Pány Micheasz mowiąc: Audite Principes Iacob, & duces domus Israel, qui violenter tollitis pelles eorum desuper eis, & carnem eorum de super ossibus eorum. Adhuc ignis in domo. Przeto ci ktorzy sie ták pasą/ ogień pożeráiący w domu swoim zostáwuią/ że sie z zbiorow ich nie cieszą potomkowie. Skarży sie y sam Bog ná tá-

*Hier. 6.* *Michææ 3. & 6.*

kie

kie przez Dáwidá: Deuorant plebem meam vt escam panis. A sámi też zostáią kęsem dużny Nieprzyiácielom / iáko mawiał Ludwik 12. Krol Francuski Plebs & rustici, sunt pascua Tyrannorum, Tyranni autem Diabolorum. *In Apopheg.*

Ciągnie Słońce do gory nábárziey w południe z ziemie atomos, álbo pył subtelny / y z niego robi błyskáwice y strászne pioruny. Nie iednego sławney pámięci Jego Mość P. Hieronym CIECHÁNOWICZ podniosł / ktoryby sie nisko sam przez sie chowáć musiał / kosztu nie żáluiąc / w promocyey nie vstáiąc / ták w stánie Duchownym iáko też y świeckim: z ktorych szczęśliwe wyszły pioruny / częścią ná Hæretyki y obronę Kośćiołá Bożego / częścią ná zachowánie Oyczyzny mężni Káwalerowie.

Czy iuż ták znáczne dźiełá y odwági dlá Oyczyzny w stánie politycznym Jego Mośći P. Sędźiego były w zawárciu? czy nie mogły dopáść do oká Páńskiego? Lubo cáłe to zacne Woiewodztwo Smoleńskie dostátecznie oświecáły y ożywiáły / y cáłey Rzeczypospolitey nieomylnie służyły / wszákże iednák y w oko święte pámięci Władysłáwowi Czwartemu wpadły. Dwie mu Kásztelánie ofiárował / Wi-

 tepsk-

tepſka wprzody / potym Nowogrodzka. Zá o-
bie podźiekowal / żádney nie przyial / tym kon-
Senec. tent / quia virtus ipſa ſibi ſufficit. Nie wſtyd
teráz innym nadſtáwiáć moneta cnoty / y naby-
wáć zá pieniadze godnośći. A tácy ad hortum
oliuarum, tluſtych Stároſtw Rzeczypoſpo-
litey nie wchodza z Pánem JEzuſem; boday
nie z Judáſzem.

Jákoby też Auro venit honos miekka y złota
droga godnośći przychodźić miáły / ktore przed-
tym zá cnota po ćierniách oſtrych ſtapáły.

Sta Sol ne moueâre, bedźieſz wczas ná zácho-
dźie. Spieſzy ſie. Wſpomnićież tedy krotce ná
inne Jego Mośći Páná Sedźiego przymioty /
Madrość w pozyſkániu y záchowániu przyiá-
ćielá / przykłád w obyczaiách / bez obludy zyczli-
wość / bez zmyslenia ſtáropolſka ſczyrość / bez
nágany pokore y ſkromność. Nigdy go żaden
nie poſlákowal / áby miał iezyk od ſercá rożnić /
áby miał plocho poſtapić / áby miał co / zkad
by mogło być zgorſzenie / wymowić. Kto nań
weyzrzał / bez nauki nie odſzedł. Patrzćie ná ſzla-
checkie inne iego cnoty / gośćinność / nie było
ſłyſzeć w domu iego Páná niemaſz: vdźielenie
chlebá / dogode / poſługe przyiáćielſka / trzeźwość
y po-

y pomiarkowánie w piciu/ vczćiwość y poßánowánie káżdego/ miánowićie Duchownych/ ktorych sanctos Patres nazywał/ rząd domowy Bogoboyny / káżdemu gotowe zá práce vyßczenie: ták iż nikt śię nie poskarżył/ áby go záplátá nie doßłá. Nikt nie powie / áby kogo od siebie zásmuconego odpráwił.

Słońce tym milße/ im promienie od obłokow ma wolnieyße. J. Jegó Mość Pan Hieronym Ciechánowicz / máiąc in expedito ták wielkie y poważne cnoty/ v wßytkich mirabiles sui amores excitauit. *Cic. pro lege Manil.*

Juz do záchodu mile náße słońce przychodźiß/ á zátrzymáć śię nie dáieß. Okazawßy śię nam politicè, okáż śię też Theologicè. Zwyczay Słońcu ná Zachodźie do gory promienie rzucáć. Respicite & leuate capita vestra. Juz stan polityczny nápełniwßy słońce náße / promienie obrácá do Niebá. Sta Sol, ne moueâre, niech śię Niebieskich Aspektow nápatrzemy. O nędzneć Aspekty ziemskie. nędzna Polityka / ktora à primo mobili variat. Wieleśćie ná ziemi dokázowáli / wieleśćie mogli / Cesárze y Krole/ żeśćie iednák z práwym Bogiem złączeniá nie mieli / zginęliśćie y pámięć wáßá zniszczałá. Ex vtroq; Christianus, & Theologicè & Politicè kto

ſie nádá/ rzadki to ptak? Gdy ſie promienie z ziemie do Niebá przenoſzą/ długo trwáć y oświecáć nie mogą/ iednák prognoſtica zoſtáwuią. Z was Mościwi Pánowie prognoſtyki ná Dekret wyniść máią/ z tego coście ſłyſzeli/ widźieli/ y vſłyſzyćie/ prognoſtykuyćie.

Trzy ſą naráżnieyſze promienie/ ktore Niebo przenikáią: Wiárá prawdźiwá/Nadźieiá ſtáteczna/miłość nie zmyślona. Vrodźiwſzy ſie w Wierze świętey Rzymſkiey Katolickiey Jego Mość Pan Hieronym CIECHánowicz/ przez cały żywot ſwoy/ ten Niebieſki kleynot nienáruſzenie záchował/ y gorliwe ku iey obronie/ ſerce/ do śmierći pokázał. W dom mu Pánowie Diſſidenći fawory ſwoie rażną monetą narychtowáne poſyłáli/ ná to gáląc/ áby przed Bráćią ná Seymikách im fakciom ſprzyiał: ále iáko nieporuſzoná ſkałá ná morzu/ odpowiadał Boże tego nie day/ ábym miał oſculo ſponſam Filii hominis tradere: Nie ieſtem z porządku tych/ ktorzy wolne głoſy ſzlacheckie zá ladá reſpekty y corruptie przedáią. nie z Agarymem ſie z I-
Gen.16 ſmaelem vrodźił/ ktorego ręce były przećiw wſzytkim/ znam ſie do Kośćiołá powſzechnego Rzymſkiego/ czyſtey Oblubienice Chryſtuſo-

wey

wey: z nieyiem sie ná Chrzśćie vrodźił/ broniciem mátki moiey gotow/odstepowáć nie moge. Co też nie słownie/ ále rzetelnie y odwáżnie z innemi Ich Mośćiámi PP. Obywatelami Woiewodztwá Smoleńskiego vczynił. Bo gdy nad práwá PP Disunici Cerkiew sobie w tych murách Smoleńskich záłożyli: sam był y powodem y przywodzcą / że sie z Seymiku porwawszy / sami rekomá swemi rozrzucili. Nakoniec zá cześć Bożą zdrowie y máietność odwáżywszy / nic ná potym áttentowáć nie dopuśćili. Niech sie drudzy iáko chcą z swoich wiarek chlubią zmyslonych álbo malowánych. Wprzody niewiem ieżeli wierzą. Pytá ich Augustyn świety: Ostendite vos sine operibus fidem vestram, nos ex operibus ostendemus fidem nostram. Aug. in ps. 117. Stárzy Polácy żadney wiáry obcey nie dopuszczali / y to práwem ieszcze zá Jagielá obwárowáli / pod pieczećiámi tegoż Jagielá y Witolda w Roku 1413. gdy sie stałá Incorporátia Xiestwá Litewskiego z Koroną: tam y do szlacheckich wolnośći żadnego obcey wiáry nie przypuszczáią / w te słowá Præterea supra dictis Lit. Incorpor. libertatibus & gratiis, illi tantùm Barones & Nobiles terræ Lituanæ gaudebunt, qui-

bus

bus clenodia nobilitatis Polonæ fuerint impertita, & Catholici, seu Romanæ Ecclesiæ subiecti. Pod czas swowolney Konfederacyey Korczyńskiey / wprzody libertas Fidei nogę włożyłá / potym się dáley w ćisnełá. Coż ná to Pánowie malowáni Kátolicy odpowiádáćie? Ktorzy iáko dudy nádeći / samiż pro libertate fidei woláćie. Wßak się stáre práwá poprzysięgáią? czemuż się gwałca? Gdy Bog nábárziey Jzraelczykow chćiał kárać / niememi im psami groził / ktorzyby odßczekiwáć nie vmieli.

Przeniká drugi promień Niebiosá / wielkiey Jego Mośći Páná Sędziego w Bogu Nadźiei y dufnośći. Táć to sprawowałá / że w náwiętßych trudnośćiách nigdy się nie mienił / te słowa mawiáiąc Dominus solicitus est mei. Chodźili zá nim vbodzy iáko owce zá Pásterzem / z ręku iego pokármu czekáiąc / y żaden nie odchodźił bez iałmużny osobliwey. Dźiwowáli się drudzy zkąd mu ták wiele stawało nád obeyśćie osobie iego powinne / ktorym on odpowiádał. Jeßczem nie widźiał żadnego ktoregoby iałmużná w imię Chrystusowe dáná do vbostwá przywieść miáłá. Dość mam ná tym / bym

nic

nic innego dźiatkom nie zostáwił / że opiekunem Bogá sámego mieć beda. Jalmużny hoyne / y niemal vstáwiczne ná rożne Klásztory z substancyey wlásney wydźielane / od sámego Bogá nagrody oczekiwaly.

Przebiiałá w nim y miłość ku BOgu y do sámego sercá Boskiego vgádzałá. Swiadcza o tym vstáwiczne iego modlitwy / nabożeństwá publiczne z podźiwieniem wszytkich / gdy nie zá łáwka / ále ná goley ziemi / przez cáłe Msze świete ná kolánách klecząc / z Bogiem sie przez modlitwe wiązał. Tego sie náde wszytko wystrzegał / áby w niełáske Boska nie wpadł. Beatus homo cui donatum est habere timorem Dei, qui tenet illum cui asimilabitur? Pierwszy to y naprzedniey szy stopień do nierozerwáney z Bogiem przyiáźni Timere Deum & recedere à malo. z czego sam Bog Jobá chwáli przed nieprzyiacielem Dusz naszych. Codźień tedy sumnienie swoie rozbierał / codźień łzámi / ieżeli ktore nalazł zmazy oczu Boskich niegodne / omywał mogąc mowić z Dawidem: Cogitaui dies antiquos, & scopebam spiritum meum. Chcąc sie dáley Bogu przypodobáć / rozmaitych śrzodkow zażywał / dysciplinámi ciáło swoie Eccl. 25.

trudząc

trudząc / chcąc swoie / nie ták złości / iáko niedoskonáłości wypłácáć / y ták się był tą codzienną modlitwą y vmartwieniem z Pánem Bogiem złączył / iż od nabożnego kázań słuchánia / y Xiąg czytánia / trudno go w długie nocy miárkowáć było. Do Bogárodzice Pátronki wszytkich nas / gorące miał nabożeństwo / do S. Michałá Archányołá / y Ignácego świętego / miedzy innemi przebiiáło nabożeństwo iego. Przeto się stárał z wielką pilnością z Rzymu áby był do zásług Zakonu tego świętego Fundatorá przypuszczony. Co otrzymawszy z tego się cáły żywot cieszył / że Bráterstwo z námnieyszemi Societatis IESV Oycámi y Bráćią záwziął. Rzmawiał często / Hic requies mea, hic habitabimus, wásze Oycowie modlitwy y Zakonne zásługi / wierzam temu / iż mie z Bogiem moim przy was z Bogiem moim złączą.

Zapada iuż Słońce násze miedzy deski grobowe / ále pátrzcie iákim kształtem / gdy go ostátnia choroba złoży / nawiętsze stáránie czyni / áby się Bogu zá żywotá sprawił / y zá dobrey pámięci. Nawiedzá go Bog iáko Iobá dwoiákim dotknieniem / boleścią wnętrzną / względem zmarłey wprzody małżonki / y gorączką nieugászoną

ßona w tym ražie kaže sobie czytáć žywot Wáwrzyncá świetego y innych świetych Męczenników žywoty / y te słowá coraz powtarzáł: Ach iáko mało mogę dla miłości Bogá mego znośić. Ieszcze mi nie przyßło do krwie wylánia / á iuž ták prętko w ćierpliwośći vstáię Si bona suscepimus de manu Domini, mala quare non sustineamus. Przydáiąc słowá Augustyná świetego: Facilè equitat quem gratia DEI portat. Gdy Bog zdrowo piástował / snadniey sie było do Bogá gárnąć / tymže darem iest / y z tychže rąk miłościwych chorobá: przyimuię ią Pánie z ręku twoich. Wßytkich przepráßa / wßytkim odpußcza / sam ná sie miłosierdzia żebrząc. Pytam was tedy Mośćiwi Pánowie z Augustynem świetym. Potuitnè malè mori qui ita vixit? Czy mogło to Słońce ladáiáko zapaść / ktore ták sczęśliwie bieg swoy odpráwiło.

Po śmierći Aureliußá Cesarzá iednym głosem wynieśli žałobę Rzymiánie / Vtinam aut non nascereris, aut non morereris! Miałeś vmierać / bodaybyś sie nie rodził! Toż y ia nie tylko imieniem Woiewodztwá tego; ále całey Rzeczypospolitey wnoßę ná Jego Mośći Páná Hieronymá Sueton.

 nymá

nyma CIEchánowiczá Sedziego Ziemſkiego Smoleńſkiego / iż nas tylko rozrzewnił/ nie dáwßy ſie napatrzyć / lubo ſczeſliwie do ſiwego włoſá dopedźił. Zdały ſie krotkie być látá Jákubowi gdy ſie ná Rachele wyſługował præ amoris magnitudine. Wtaż y my żechmy go wßyſcy miłowáli / małochmy ſie nim ná ćießyli / gdy ták pretko poſtrádali. Zátym vtinam non naſceretur aut non moreretur. Bodayby ſie nie rodźił / miálli vmierać. Jakoż náń nie żałowáć / iáko nad nim nie boleć / do ktorego ſie pádołu łzy y żale zewßad gromadza. Bo go żáłuie Rzeczpoſpolitá / iż vtráćiłá wiernego ſwego miłośniká. Żáłuie to zácne Woiewodztwo Smoleńſkie / że vtráćiło mocna ſwoie podpore. Żáłuie Miaſto / iż vtráćiło ſwoie ochrone y ozdobe. Żáluia Saśiedźi / iż vtráćili ſaśiádá / ktory ſie nikomu nie vprzykrzył / káżdemu vſłużył. Żáluia Krewni y pozoſtáłe ſieroty wołaiac z Dawidem: Quis dabit capiti noſtro fontes lacrymarum, & plorabimus die ac nocte, żechmy vtráćili Dobrodźieia y Oycá. A iáko oni ptáßkowie ná gorze Soraktes / gdy ſie Xiężyc záćimiá / y oni oczki chmura záchodzace pokázuia / przeto iż ſerce w nich truchleie y drętwieie. Táć to interpoſitia źiemie miedzy Rodźicem y

namił-

námilsza Rodzicielka Zaćmienie spráwuie / że ták ciężko boleiećie / ták rzewno pláczećie. Daie zá was Ieremiasz Prorok przyczynę / mowiąc: Mæstum est in dolore cor nostrum, & ideò contenebrati sunt oculi nostri. *Thren. 1.*

Wnoszę żałobę y ná Assessoria I. M. Mośći Páná Sędziego Iey Mość Pánią Annę Wołotkiewiczownę Małżonkę Iego Mośći / ktora też z woli Bożey nierozdźielnie z Corką swoią Iey Mośćią Pánną Potencyanną zasiádłá. Przyimićie krotkie ále słuszne żałoby. Żáluię tedy ná nię imieniem Kośćiołow Bożych / w ktorych vstáwiczną chwałę BOgu swemu oddáwáły. Szukał Salomon Białogłowy mocney Mulierem fortem quis inueniet, procul & de vltimis finibus pretium eius. Ná ostátnich Páństwá nászego gránicách / z iáwiłá się byłá / iákiey szukał Salomon Biáłágłowá Iey Mość Páni Anná Wołotkiewiczowna Ciechánowiczowá / Mulier fortis. Náczymże iey moc należałá / quæsiuit lanam & linum, & operata est consilio manuum suarum. Bo ná ozdobę Kośćiołow rękomá swemi własnemi prácowáłá. Żáluią że iuż dłużey ná iey nábożeństwá częste Kommunie / dłużey pátrzyć nie mogą. Żáluią Zakonnicy y Zakonnice / iż iáko by od Mátki o-

*De Parab Salom. c. 31.*

*Ibid.*



sierośćieli

śierocieli / ktorá ſię iemi opiekowáłá / potrzeby ich hoynemi iałmużnámi rátowáłá. Záłuią vbodzy / iż tá ktorá ták częſto palmas ſuas extendebat ad inopes, nie tylko vboſtwo ich wſpomagáiąc / ále y rękomá włáſnemi ſłużąc od nich vſtąpiłá. Załuie czeládká / z ktorey żadnemu żadney nigdy przykrości nie vczyniłá / nikogo nie złáiáłá / nikogo nie zelżyłá / Dobrodźieiámi ſwemi naniżßych / náwet y paſtußkow nazywáłá. Záłuią poddáni / ktorych iáko mogąc ratowáłá / w chorobách ich / gdy ſię dowiedźieć mogłá / ſámá by nadaley iádąc / one nawiedzáłá / ćießyłá / o zdrowie ſię ich ſtáráłá nakłádu y práce nie żáłuiąc / á miłośierdźie Chrześćiáńſkie okázuiąc. Krotce mowiąc / á ná zdániu Seneki przeſtáiąc / lepiey mniey o iey wielkich y rzádkich cnotách mowić / á iák nawiecey pomyślić. Virtus enim cum encomiũ ſuperat, rectiùs colitur quàm extollitur. Według tegoż ſądźćie y Corkę / iákośćie oſądźili y Mátkę ktora ſię nigdy od boku iey nie oddáláłá / záwße w ſtátecznym nabożeńſtwie / w doyźrzałych obyczáiách ćwiczyłá. Według tego tedy Mośćiwi Pánowie / cośćie przedtym zá żywotá w Jegő M. Pánu Sędźiem widźieli: iákośćie teráz ſłyßeli / iákobyśćie pomyślić w dálßą mogli / ná Sędźiego wßyſcy iednoſtayny Dekret feruyćie. Słyßę że z Kośćiołem Bożym w iedno ſię zmowiwßy tak dekretuiećie. *Niech im BOg w Chwale ſwoiey da dußne odpoczynienie, á ná źiemi niech zoſtáie ich wieczna pamiątka.*

*A M E N.*